

**PROTOKÓŁ NR III/10
z III SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO IV KADENCJI**

(29.12.2010 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 10⁰⁵ – radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – witam serdecznie na posiedzeniu Sejmiku Panią Poseł Nelli Rokitę. Bardzo nam miło. Witam przedstawiciela Komendanta Wojewódzkiego Policji, Pana Dudka. Witam Panie i Panów Radnych.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

- 1) radny Stanisław Dzwonnik,
- 2) radny Piotr Kurpios.

- **radny Piotr Kurpios** – na ogólną liczbę 48 radnych obecnych jest 46, czyli mamy quorum.

Radni nieobecni (według listy): Agnieszka Luty, Władysław Serafin.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Proponowany porządek sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2010 rok (**druk IV/24**).
5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wydatku, który nie wygasa w budżecie własnym Województwa Śląskiego z upływem roku budżetowego 2010 oraz określenia ostatecznego terminu jego realizacji w 2011 roku (**druk IV/25**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (**druk IV/23**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Centrum Pediatrii *Kubalonka* w Istebnej (**druk IV/21**).

8. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie (**druk IV/22**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia *Aglomeracji Piekary Śląskie* (**druk IV/26**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej (**druk IV/27**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Statutowo-Regulaminowej (**druk IV/28**).
12. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
13. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – informuję Państwa, że w dniu 27 grudnia br. Zarząd Województwa przesłał dodatkowy projekt uchwały w sprawie przyjęcia zasad i trybu konsultowania projektów aktów prawa miejscowego – druk IV/29, który mieliście Państwo w skrytkach. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje zmian porządku obrad ? ... Nie ma ! W takim razie przegłosujemy tą zmianę. Proponuję żeby ten projekt znalazł się w punkcie 10 przed uchwałami w sprawie zmian składów komisji.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku o projekt uchwały w sprawie przyjęcia zasad i trybu konsultowania projektów aktów prawa miejscowego (druk IV/29):

za	46
przeciw	0
wstrzym.	0

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji.*
2. *Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
3. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.*
4. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2010 rok (**druk IV/24**).*
5. *Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wydatku, który nie wygasa w budżecie własnym Województwa Śląskiego z upływem roku budżetowego 2010 oraz określenia ostatecznego terminu jego realizacji w 2011 roku (**druk IV/25**).*
6. *Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (**druk IV/23**).*

7. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Centrum Pediatrii Kubalonka w Istebnej (**druk IV/21**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie (**druk IV/22**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Piekary Śląskie (**druk IV/26**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zasad i trybu konsultowania projektów aktów prawa miejscowego (**druk IV/29**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej (**druk IV/27**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Statutowo-Regulaminowej (**druk IV/28**).
13. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
14. Zamknięcie sesji Sejmiku.

3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

Przedstawił Marszałek Adam Matusiewicz [stanowi załącznik do protokołu]

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – mamy dość obszerne informacje w formie pisemnej uzupełnione tutaj komentarzem Pana Marszałka. Brakuje mi jednej informacji, bo wiem, że się Zarząd ciężko napracował – informacji, którą zgłaszam w trybie ponawiania pytania – jaki jest podział kompetencji pośród członków Zarządu, którzy tak ciężko na tych posiedzeniach pracowali ?
- **radny Wiesław Maras** – ja mam pytanie do Zarządu wynikające z sytuacji w *Przewozach Regionalnych*. Pociągi się spóźniają – czy Zarząd na ten temat obradował i jakie z tego tytułu wysnuwa wnioski dotyczące województwa śląskiego.
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – pierwsza sprawa dotycząca podziału kompetencji. Największa ilość wydziałów, ale jest to zwyczajowe, około kilkunastu, ale i stanowiska jednoosobowe zgodnie z panującymi zwyczajami przypadło mojej osobie. Podlega mi Wydział Komunikacji i Transportu, Inwestycji, Rozwoju Regionalnego, co niesie za sobą oczywiste konsekwencje, że w ramach tych najistotniejszych jednostek budżetowych ZDW również mi podlega. Pan Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski: Wydział Zdrowia, Sportu oraz Europejskiego Funduszu Społecznego. Członek Zarządu Pani Aleksandra Banasiak: Wydział Rolnictwa, Ochrony Środowiska

oraz Gospodarki Nieruchomościami, no i z tym związane również jednostki zewnętrzne. Pan Jerzy Gorzelik: Wydział Kultury, Wydział Promocji, Współpracy – Wydział Kultury w zakresie dziedzictwa kulturowego, natomiast Pani Wicemarszałek Aleksandra Gajewska-Przydryga Wydział Kultury, ale w zakresie tych flagowych instytucji kultury, teatrów, filharmonii, oprócz tego Wydział Gospodarki i Wydział Strategii i Planowania Przestrzennego. Jeżeli chodzi o kwestie pociągów, ta tematyka była obecna niemalże codziennie - nie w pracach Zarządu, bo spotyka się dwa razy w tygodniu – ale mojej pracy osobiście, bo ten obszar podlega mi bezpośrednio. Myśmy oczywiście interweniowali, także w kwestiach interpelacji, które Państwo żeście składali, natomiast najistotniejszą kwestią dla nas na tym etapie było dopięcie formalne spraw związanych z umowami, i to przedstawiałem, natomiast odbyłem też bardzo długie spotkanie z dyrektorem oddziału PKP *Przewozy Regionalne*. To długie spotkanie nie spowodowało abym został natchnięty optymizmem, ponieważ bardzo długo Pan Dyrektor przedstawiał mi sytuację techniczną taboru kolejowego. W kontekście tego co usłyszałem jak najbardziej zasadne wydają się być jak największe inwestycje w nowy tabor, czyli *Flirty, Elfy*. To co się dzieje obecnie w tym zakresie – nie jest dobrze – ja nie mogę tutaj pocieszać ani Pana Radnego, ani mieszkańców województwa, powiem tylko jedno, że na około 150 pociągów, które posiada tutejszy oddział PKP *Przewozy Regionalne* – oczywiście ta sprawa jest płynna, bo naprawy trwają – ale w tym dniu kiedy rozmawiałem z dyrektorem czynnych i sprawnych było tylko 78. To jest duży problem i w tym kontekście przejęcie, na razie części, tych przewozów wydaje się całkowicie niezbędne. Tu mam dobrą informację – brakuje nam już tylko jednego zezwolenia w ramach tego całego cyklu koncesyjnego i optymistyczne plany mówią, że moglibyśmy ruszyć nawet na początku drugiego kwartału tego roku, natomiast ja z ostrożności procesowej stawiam na 1 czerwca.

- **radny Zbyszek Zaborowski** – zwracam się do Pana Przewodniczącego czy nie można interweniować u Pana Wojewody żeby ogrzewanie podkręcił...
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** –...właśnie włączyliśmy tutaj grzejnik...
- **radny Zbyszek Zaborowski** – przy okazji pytanie do Pana Marszałka, ponieważ mamy jakieś optymistyczne doniesienia prasowe kiedy samorząd wojewódzki będzie gospodarzem na tej sali i będzie mógł wydawać dyspozycje dotyczące ogrzewania między innymi ... Natomiast jeśli chodzi o stronę merytoryczną pracy Zarządu, to pierwsze pytanie brzmi: co było przyczyną rozparcelowania kultury w województwie między dwóch nadzorujących kulturę członków Zarządu ? Jakie motywy kierowały Zarządem i Panem Marszałkiem, że podjęto taką decyzję wydzielając dziedzictwo

kulturowe z całego obszaru kultury. Czy Zarząd planuje dalsze reformy tego typu, np. podzielenie ZDW na nadzór nad starymi i nowymi drogami, i jak będzie wyglądała koordynacja pracy w związku z tym w Wydziale Kultury, kto zajmuje się inwestycjami, a kto budżetem i czy budżet ma jakiś związek z inwestycjami, czy być może, zdaniem Zarządu, nie ma związku. Druga kwestia – Zarząd był uprzejmy 16 grudnia podjąć uchwałę uchylającą uchwałę poprzedniego Zarządu w sprawie rozpoczęcia procedury powołania na nową kadencję dyrektora Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*, Pana Adama Pastucha. Moje pytanie brzmi: co kierowało Zarządem, że podjął tak drastyczną decyzję uchylając uchwałę starego Zarządu w tym zakresie. Co się wydarzyło, czy ocena pracy dyrektora jest może negatywna, czy może coś się szczególnego wydarzyło? Ja jestem zdumiony, nie tylko zaniepokojony, ale i wręcz zbulwersowany tą decyzją Zarządu. Przypominam, że Pan Dyrektor Adam Pastuch jest dyrektorem Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk* od 1999 roku, został powołany po raz pierwszy przez Pana Marszałka Jana Olbrychta na to stanowisko w tym czasie, a pracował w Zespole jeszcze wcześniej z Panem Hadyną, później z Panem Wójcikiem, który był zastępcą ds. artystycznych i kontynuował dzieło Pana Hadyny. W tym czasie Zespół podniósł swój poziom artystyczny, jest zdecydowanie najlepszym Zespołem tego typu w Polsce – wiem co mówię, bo widziałem *Mazowsze* – i jednym z najlepszych w Europie. Jest wysoce profesjonalnym. Zespół przygotował szereg przedsięwzięć, nie tylko artystycznych, ale również popularyzujących dorobek kultury ludowej. Jest m.in. gospodarzem – już 10 lat to trwa – *święta Śląska*, organizuje *Piknik Country*, *Śląski Ogród Sztuk*, *Letnie Szkoły Artystyczne*, *Śląskie Śpiewanie*, *Międzynarodowy Konkurs Muzyki i Pieśni im. Stanisława Hadyny*. Organizuje m.in. metropolitalne święta rodziny, paradę regionów i był współorganizatorem *Kongresu Kultury Województwa Śląskiego*. Przypomnę również, że współpracuje dobrze ze Związkiem Górnośląskim w promocji śpiewania i tańców ludowych w młodym pokoleniu. Pan Dyrektor Pastuch zresztą nie tylko dbał o rozwój artystyczny Zespołu, ale również o dziedzictwo kulturowe, za które odpowiada teraz Pan Marszałek Gorzelik, dziedzictwo w postaci zespołu pałacowo-parkowego w Koszęcinie. Mamy już przygotowany trzeci etap modernizacji tego zespołu, prawie wszyscy radni znają ten zespół, on ulega ciągłej modernizacji i przystosowaniu do celów również edukacyjnych. Zespół Pieśni i Tańca *Śląsk* jest laureatem III edycji konkursu Ministerstwa Rozwoju Regionalnego *Polska pięknieje...* otrzymał główną nagrodę w kategorii *zabytek*. W październiku bieżącego roku dyrektor podpisał umowę z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego na dofinansowanie z funduszy unijnych kolejnego etapu rewitalizacji zespołu pałacowo-parkowego w Koszęcinie. Za działalność Pan Dyrektor Pastuch został uhonorowany w 2010 *złotą odznaką za opiekę nad zabytkami* przyznaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zespół Pieśni i Tańca *Śląsk* pod jego dyktando otrzymał w roku ubiegłym nagrodę *Lux ex Silesia*

przyznaną przez metropolitę katowickiego abpa Damiana Zimonia. W uzasadnieniu podkreślono, że Zespół Pieśni i Tańca *Śląsk* poprzez liczne koncerty ukazuje uniwersalne przesłanie życia ludzkiego zapisanego w pieśniach i tańcach, budując w ten sposób mosty między kulturami i między ludźmi. W bieżącym roku Pan Dyrektor Pastuch został laureatem nagrody Marszałka Województwa Śląskiego za upowszechnianie i ochronę dóbr kultury. Zewsząd zbiera pozytywne opinie – Pan Wojciech Kilar był uprzejmy skierować pismo w tej sprawie na ręce Pana Marszałka, również wyrażając zaniepokojenie tą decyzją Zarządu. Dla pełnej informacji też trzeba powiedzieć, że tajemnicą poliszynela jest, że na biurku Ministra było podpisane pismo z pozytywną opinią co do ponownego powołania Pana Dyrektora Pastucha, ale Zarząd zadzwonił i przekazał pismo korespondencyjnie, żeby Pan Minister się nie fatygował w tej sprawie, bo Zarząd zmienił zdanie. Jeszcze raz pytam jakie były przesłanki podjęcia takiej decyzji przez Zarząd Województwa Śląskiego ?

- **Marszałek Adam Matusiewicz** – pozwolicie Państwo, że zacznę od końca, czyli od Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*. Panie Przewodniczący, zapewniam Pana, że ani Zarząd, ani żaden z jego członków, a ja na pewno, nie wykonywaliśmy żadnych telefonów do Ministra Kultury w tym zakresie. Pan Przewodniczący użył sformułowania, że jest zbulwersowany tą decyzją. Ja powiem tak, że ja jestem trochę zdziwiony decyzją podjętą na ostatniej prostej 30 listopada przez poprzedni Zarząd, na jego bodajże ostatnim posiedzeniu dotyczącym właśnie przeprowadzenia procedury powołania dyrektora w drodze bezkonkursowej. Ja generalnie jestem zwolennikiem konkursów i temu służyła ta uchwała Zarządu uchylająca tamtą o przeprowadzeniu procedury bezkonkursowej. Niezależnie od tych spraw proceduralnych ja jeszcze chciałbym się troszkę cofnąć wstecz. Dwa lata temu Panu Dyrektorowi też została przedłużona umowa w trybie bezkonkursowym i chciałbym przypomnieć, że ona się odbywała, powiedziałbym, w niezwykle kontrowersyjnych okolicznościach. Do Zarządu Województwa trafiło wówczas, chciałbym przypomnieć, około 150 podpisów członków Zespołu, rzekomo wspierających tą inicjatywę, nie wszyscy może Państwo wiecie o tym, ale jedna z tych spraw w tej chwili jest w sądzie z oskarżenia o mobbing Pana Dyrektora Adama Pastucha. Podobnie w tym roku dotarły do mnie takie informacje, a sam pomysł przeprowadzania procedury bezkonkursowej spotkał się też z ostrą reakcją dwóch najsilniejszych związków zawodowych w Zespole Pieśni i Tańca *Śląsk*, to znaczy ZASP i *Solidarności*. Wydaje się, że w sytuacji tak wysoce konfliktowej przeprowadzenie konkursu jest najlepszym rozwiązaniem. Jeżeli chodzi o sprawę dotyczącą przyczyn, jak to Pan Przewodniczący ujął *rozparcelowania kultury*, przyczyny są bardzo proste, mianowicie mam zaszczyt i przyjemność współpracować w Zarządzie z dwiema osobami, które niezwykle dobrze czują się merytorycznie w tematyce

kultury, posiadają wykształcenie, wiedzę i daleko idącą praktykę. Ten podział odbywa się w pełnej zgodzie, bez jakichkolwiek cięć i bez potrzeby tworzenia nowych bytów prawnych, tzn. podziału wydziałów. Jeżeli chodzi o kwestię pierwszą dotyczącą siedziby. Mieliście Państwo okazję zapoznać się ze zdaniem Wojewody, Pana Zygmunta Łukaszczyka, który tuż przed świętami przedstawił na takiej konferencji prasowej – przyznaję, że jestem wdzięczny Wojewodzie, że traktuje tą sprawę jako kwestię takiego prezentu przedświątecznego, aczkolwiek tą sprawę mieliśmy już w sposób nieformalny postanowioną. Pod koniec pierwszego kwartału tego roku Sala Sejmu Śląskiego, zgodnie z naszymi ustaleniami powinna przejść - na podobnych zasadach dzierżawy jak wszystkie pozostałe pomieszczenia, w których jest dzisiaj Urząd Marszałkowski – powinna przejść do Urzędu Marszałkowskiego, co będzie pierwszym od wielu lat krokiem do dalszego skutecznego współdziałania między dwoma, mam nadzieję na zawsze zaprzyjaźnionymi urzędami, będącymi w tym samym budynku, również dotyczących dalszych zmian o charakterze lokalowym.

- **radny Zbyszek Zaborowski** – jeszcze w sprawie Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*, informuję Pana Marszałka, że nie ma żadnej sprawy mobbing w Zespole, proszę sprawdzić. Był taki pozew, który został wycofany. Ja życzę Panu Marszałkowi, aby takie napięcia jakie się pojawiają ze strony Zespołu Pieśni i Tańca *Śląsk*, żeby większych napięć nie było w innych instytucjach wojewódzkich. Oczywiście w każdym dużym zespole jakieś napięcia się pojawiają. Co do konkursowego sposobu wyłaniania kandydata na dyrektora życzę Zarządowi powodzenia żeby znalazł lepszego kandydata. Moim zdaniem lepszego nie ma. Jest normalną praktyką przedłużanie dyrektorom, którzy sobie świetnie radzą - normalną praktyką kilku poprzednich Zarządów. Oczywiście, nowy Zarząd może zmienić tę praktykę. Konkursy czasami przynosiły dobre wyniki, czasami nie i poprzedni Zarząd stosował konkursy w sytuacjach kiedy było to niezbędne. Co do podjęcia uchwały przez Zarząd na ostatnim posiedzeniu, to informuję Pana Marszałka, że kadencja Pana Dyrektora kończy się 31 grudnia i Zarząd był zobowiązany podjąć działania zapewniające ciągłość kierowania Zespołem. Ja bym zadał pytanie dlaczego tak późno, ale Pan Marszałek zadaje to pytanie w drugą stronę. Informuję też Pana Marszałka, że nie znam żadnego sprzeciwu ZASP-u, bądź *Solidarności* co do wyłonienia kandydata w tym trybie. Państwo powstrzymali proces konsultacji, ministerstwo zadało pytanie związkom zawodowym, Państwo powstrzymali ten proces konsultacji uznając, że ta opinia nie jest potrzebna.

4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2010 rok (druk IV/24):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy projekt wymaga wprowadzenia ? ... Proszę Pana Przewodniczącego o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu.
- **radny Grzegorz Wolnik** – z racji tego, że ta uchwała ma charakter *stricte* porządkowy, komisja bardzo krótko tym tematem się zajęła i stanowisko było jednogłośnie pozytywne. Głosowanie odbyło się na posiedzeniu komisji w dniu wczorajszym.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? ... Nie ma !

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wydatku, który nie wygasa w budżecie własnym Województwa Śląskiego z upływem roku budżetowego 2010 oraz określenia ostatecznego terminu jego realizacji w 2011 roku (druk IV/25):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy projekt wymaga wprowadzenia ? ... Nie widzę z Państwa strony głosów...
- **radny Grzegorz Wolnik** – z racji tego, że charakter tej uchwały jest również porządkowy, bez jakichś większych dyskusji zaopiniowaliśmy ten projekt jednogłośnie pozytywnie.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy są uwagi ze strony Pań i Panów Radnych ? ... Nie ma !

Głosowanie nad uchwałą:

za	46
przeciw	0
wstrzym.	0

6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Marszałka Województwa Śląskiego (druk IV/23):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy projekt wymaga wprowadzenia ? ... Nie widzę zgłoszeń z Państwa strony...
- **radny Grzegorz Wolnik** – również w tym przypadku komisja była całkowicie zgodna i opinia jednogłośnie pozytywna.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	42
przeciw	0
wstrzym.	2

7. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Centrum Pediatrii Kubalonka w Istebnej (druk IV/21):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy projekt wymaga wprowadzenia ? ... Nie widzę zgłoszeń z Państwa strony... Proszę przedstawiciela komisji o przedstawienie opinii ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Dziękuję bardzo ! Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ?
- **radny Jan Kawulok** – uchwała, którą w tej chwili podejmujemy likwiduje cztery poradnie w szpitalu na Kubalonce, to są: poradnia podstawowej opieki zdrowotnej, pulmonologiczna, otolaryngologiczna i alergologiczna. Moje wątpliwości budzi zbyt skąpe uzasadnienie tej uchwały, ponieważ o ile w podstawowej opiece zdrowotnej mamy informacje, że 850 pacjentów przejmą inne ośrodki, to nie ma żadnej informacji na temat ilości porad udzielonych przez trzy pozostałe poradnie. Moja prośba, aby w przyszłości, jeżeli będzie tego typu dokument, powołujący nową jednostkę, lub też likwidujący, była ta informacja, choćby z trzech ostatnich lat, ile poszczególne poradnie udzieliły porad. Wiemy, że świadczenia w zakresie pulmonologii przejmuje Bystra – jest to odległość jakby nie było 70-80 km od Kubalonki i na pewno jest to istotne czy to dotyczy 50 porad, czy np. 2000 pacjentów, także bardzo bym prosił żeby tego typu informacja była. Wracając do podstawowej opieki zdrowotnej. Ta poradnia była tworzona trzy lata temu i wtedy właśnie

przedstawiłem zastrzeżenia co do uzasadnienia ekonomicznego jej powołania. I widzimy po trzech latach, że tamta analiza jednak jakby była zrobiona bardziej precyzyjnie, to byśmy nie mieli tego problemu, gdzie przez te trzy lata poradnia wykazywała straty. Mój wniosek jest żeby bardziej precyzyjnie oczekiwać informacji od dyrektorów odnośnie działalności tego co ma powstać, lub tego co likwidujemy, bo w związku z tym mamy potem niepotrzebne dezinformacje. No i pytanie ostatnie, czy te deklaracje, które w tej chwili odnośnie przejęcia świadczeń w zakresie pulmonologii, alergologii, laryngologii, czy fundusz z tymi podmiotami, które są tu wskazane, zawarł umowę. Wiemy, że w wielu przypadkach są to odmowy.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy Pan Marszałek chce się ustosunkować ? Tu raczej były wnioski. Pytanie było o deklaracje, ale siłą rzeczy muszą przejść do innej poradni ... czy Pan oczekuje odpowiedzi ?

- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – na dzień dzisiejszy nie mam tych informacji. Rzeczywiście jest tak, że prawdopodobnie będzie to konsekwencją, to kontraktowanie na ambulatoryjną pomoc specjalistyczną, czy poradnie specjalistyczne, będzie trzeba bądź likwidować, bądź tworzyć nowe po tej kontraktacji, bo rzeczywiście tak się zdarza, że część jednostek, wiele naszych, nie uzyskało kontraktów, ale to się dzieje w całym województwie śląskim. Są nowe zasady kontraktowania jeśli chodzi o ambulatoryjną opiekę specjalistyczną, jest lista rankingująca i ci *historyczni* świadczeniodawcy nie wszyscy otrzymują kontrakty, o które występowali. Tutaj ja nie mam tej wiedzy, na pewno na tym terenie – bo to jest obowiązkiem przecież NFZ – tego typu świadczenia muszą być zakontraktowane. Jeśli chodzi o tworzenie podstawowej opieki zdrowotnej, no to jest życie, my nie jesteśmy w stanie ocenić jaka będzie konkurencja jeśli chodzi o podstawową opiekę, czy powstanie nowy podmiot w Istebnej, żaden dyrektor, i także w przyszłości nie jesteśmy w stanie określić jaka będzie ilość świadczeniodawców na rynku, czy nie powstanie np. w Istebnej dodatkowy jeszcze świadczeniodawca, który będzie umiał odpowiednio powalczyć o swoich ...[koniec kasy 1 a]... jednak woleli mieć rodzinnego lekarza bliżej siebie, aczkolwiek jest to jednostka przygotowana do tego typu świadczeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	11

8. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie (druk IV/22):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy projekt uchwały wymaga wprowadzenia ? ... Nie widzę zgłoszeń. Proszę przedstawiciela komisji o przedstawienie opinii ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Dziękuję bardzo ! Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ?

- **radny Artur Warzocha** – rzeczywiście, może uzasadnienie nie wymaga jakiegoś dłuższego rozwijania, ale warto by się było nad samym tekstem tego uzasadnienia, dostarczonego przez Zarząd Województwa radnym, choćby na moment zatrzymać, ponieważ jakoś tak mocno w oczy bije to, że zostało przedstawione ono na bardzo ogólnym poziomie. Mamy tutaj załączoną do tego uzasadnienia taką tabelkę, w której dosłownie w czterech wierszach jest przedstawiony plan finansowania funkcjonowania tego ośrodka i to jest zdaniem radnych PiS stanowczo za mało. Niewiele wynika z kwot podanych m.in. na adaptację pomieszczeń, zakup aparatury medycznej, bardzo enigmatycznie powiedziano jakie będą koszty zatrudnienia kadry medycznej, no i że to finansowanie jest planowane z kontraktu z NFZ. Ogólnie koszt tego przedsięwzięcia jest spory, bo oscyluje w granicach 3 mln zł. Na samym końcu tego uzasadnienia, tuż nad pieczętką Pana Marszałka Kleszczewskiego jest taka dosyć myląca informacja, mianowicie napisano, że propozycja wyżej wymienionych działań posiada pozytywną opinią zarówno konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii, Pani prof. Ewy Karpel oraz rady społecznej, która została wyrażona stosowną uchwałą. Chciałbym się zatem dowiedzieć - myślę, że Pan Marszałek Kleszczewski zna odpowiedź na to pytanie – czy konsultant wojewódzki również wypowiadał się w dziedzinie finansowania, czy tylko pozytywnie zaopiniował samą inicjatywę utworzenia tego przedsięwzięcia. Chciałbym również wiedzieć nad czym debatowała rada społeczna, a mianowicie czy dotyczyła tego szczegółu dotyczącego finansowania, utworzenia i prowadzenia później tego ośrodka. Jeżeli nie, to wydaje mi się, że zamieszczanie takiej informacji pod spodem... oczywiście jeszcze jaki był poziom szczegółowości, jeżeli debatowano na temat finansowania – jeżeli nie, to umieszczanie takiej informacji wydaje się być mylące. To jest ważna sprawa dlatego, że szpital im. NMP w Częstochowie, o którym sam dyrektor, kolega partyjny Pana Marszałka i Pana Marszałka Kleszczewskiego, wypowiada się z taką właściwą sobie finezją, że zarządza *molochem* – ten *moloch*, jak mówi o nim Pan Dyrektor, to najbardziej zadłużony szpital w województwie śląskim. My dzisiaj dokładamy do tego *molocha* kolejne 3 mln, w najbliższym roku, a przecież pamiętamy wszyscy wystąpienie Pana Marszałka Matusiewicza, jeszcze jako kandydata na

marszałka, że jest w planie prywatyzacja szpitali, być może również w nieodległej przyszłości nastąpi prywatyzacja Szpitala im. NMP w Częstochowie. W związku z tym, a jeszcze w kontekście informacji, którą nam przedłożył Zarząd Województwa o podjętych uchwałach w tym krótkim okresie między sesjami, tam uchwały finansowe dotyczące Szpitala im. NMP – Zarząd podjął aż 9 uchwał finansowych skutkujących zwiększeniem finansowania, czy to przez pożyczki, czy w innej formie, działalności tego szpitala. Jestem jak najbardziej za tym żeby finansować służbę zdrowia w Częstochowie i na ziemi częstochowskiej, którą reprezentuję w Sejmiku, natomiast uważam, że ta polityka finansowania powinna być prowadzona z większym rygorem i reżimem, a ponadto wydaje mi się, że radni, którzy mają podejmować decyzje oscylujące w granicach tych kilku milionów powinni dysponować bardziej szczegółową wiedzą. Dlatego bardzo proszę Pana Marszałka o odniesienie się do tych kwestii.

[w trakcie wypowiedzi prowadzenie obrad przejął radny Andrzej Kamiński, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Bogdan Święczkowski** – zgadzając się całkowicie z moim przedmówcą, że uzasadnienie projektu tejże uchwały jest bardzo enigmatyczne, chciałbym uzyskać odpowiedź na dwa pytania. Pierwsze: na podstawie jakich obliczeń ustalono, iż ma być tam około 100 pacjentów w ciągu roku i po drugie, czy i gdzie znajduje się najbliższy podobny oddział w naszym województwie, czy jest niezbędna potrzeba tworzenia takiego oddziału biorąc pod uwagę także wypowiedzi publiczne Pana Marszałka, iż jego priorytetem będzie przekształcenie m.in. tych szpitali w spółki prawa handlowego. Czy te inwestycje z budżetu Województwa – bo z tego projektu wynika, że co najmniej 2,3 mln zł będzie z budżetu Województwa – są niezbędne w przypadku przed podjęciem decyzji o ewentualnej zmianie statusu prawnego tychże szpitali ?

[prowadzenie obrad przejął radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Jan Kawulok** – ja jednak wnioskuję, bo tutaj jest taka alokacja przedstawiona – ja na *Komisji Zdrowia* zadałem to pytanie, ponieważ to jest informacja o miesięcznych kosztach kadry medycznej – 90 tys. zł – i zadałem pytanie ilu to będzie lekarzy, pielęgniarek, innych pracowników, bo chyba powinno się to jakby odwrotnie realizować, czyli najpierw określamy kadrę, przyjmujemy jakieś jej płace i na tej podstawie określamy koszty płacowe, potem w kolejności koszty leków, czy utrzymania. I to jest jakby wątpliwość, bo jeżeli te koszty będą faktycznie większe, to to przedsięwzięcie może się okazać, że tak powiem, niedochodowych. Nie neguję, że wtedy go nie trzeba

robić, ale żebyśmy o tym wiedzieli. I tak samo jeśli chodzi o stronę przychodową, tu zakładamy, że będzie około 100 pacjentów, no i to by było 15 tys. za jednego pacjenta. Pytanie też czy fundusz tego typu kwoty nam zagwarantuje jeśli chodzi o pacjenta, ale wniosek końcowy jest taki jak przy Kubalonce, żeby tego typu uchwały miały przeliczenie takie matematyczne, tzn. jest to jakby nie było powstanie oddziału o budżecie rocznym 1,5 mln, to nie jest wcale mała kwota i ta kalkulacja tego 1,5 mln powinna być bardziej precyzyjna. Już pomijam, że tu chyba jest błąd rachunkowy, bo jest podane: przychód 1,5 mln, koszty 1,3 mln i różnica 150 tys. Różnica powinna być 200 tys. jeżeliby już to matematycznie odejmować. Wniosek żeby tego typu działania miały i analizę medyczną, czy potrzeby medyczne oraz ekonomiczną, ale na pewno bardziej precyzyjną, szczególnie przy przedsięwzięciach kosztowych typu utworzenie oddziału.

- **radny Wiesław Maras** – dziś wystąpię w charakterze obrońcy Zarządu z uwagi na to, że jestem również członkiem rady społecznej w szpitalu na Parkitce. Chciałbym poinformować Państwa Radnych, że rzeczywiście w miesiącu wrześniu obradowaliśmy jako rada społeczna i tym zagadnieniem zajmowaliśmy się bardzo szczegółowo. Nie tylko dyrektor główny, ale także ds. ekonomicznych, przedstawiał całe założenia z tym związane, jak i również chciałem poinformować, że to jest efekt zadań przyjętych przez poprzedni Zarząd Województwa po połączeniu szpitali z Tysiąclecia i z Parkitki, czyli ten zakład opiekuńczo-leczniczy dla wentylowanych mechanicznie miał powstać i w związku z tym to jest ten następny krok. NFZ również zapewnił, że środki finansowe na ten cel będą przeznaczone i ta ilość łóżek, która tu jest podana, ona jest niezbędna żeby w naszym subregionie można było opieką objąć tych pacjentów – tak, że bardzo szczegółowo było to dyskutowane.
- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – tutaj trzeba by było sobie odpowiedzieć na parę pytań. Pierwsze, jak szczegółowo pokazywać w uzasadnieniu – na pewno cała analiza ekonomiczna nie zmieściłaby się tutaj. To byłby dość duży skrypt potrzebny żeby Państwu przekazać tego typu analizę ekonomiczną. My przygotowaliśmy się do powstania tego oddziału dla przewlekle wentylowanych w zasadzie od dwóch lat i w zasadzie to jest końcowy etap, kiedy trzeba wpisać do statutu, po to żeby móc zarejestrować i zakontraktować ten oddział. Potrzeby są ogromne. Mamy w województwie śląskim zbyt dużo łóżek *ostrych*, a bardzo mało mamy łóżek dla tych osób leczonych przewlekle i chcemy to zmieniać. Jest to zaplanowana i przemyślana decyzja, niezależnie od finansowania, ale to finansowanie – mamy zapewnienie NFZ, że będzie zbilansowane, stąd ta ilość łóżek i ilość pacjentów określona potrzebą w subregionie północnym i nie tylko. Tam będzie trafiał ten pacjent, który już zakończył ostre leczenie, bardzo ważne, związane z ratowaniem życia na oddziale intensywnej terapii, czy na innych

oddziałach, kiedy nie wymaga już takiego nadzoru, ale jeszcze wymaga wentylowania mechanicznego, czy wspomaganego. I to jest ten oddział. Tu zdecydowanie taniej jest leczony ten pacjent. Na oddziale intensywnej terapii to łóżko blokowane, często potrzebne, często karetka nie ma gdzie ulokować ciężko chorego pacjenta, ponieważ są zajęte łóżka na oddziałach intensywnej terapii – są takie sytuacje – więc my dzięki temu oddziałowi będziemy mogli bardziej racjonalnie gospodarować tymi miejscami, niezwykle potrzebnymi. Jest ich jeszcze zdecydowanie moim zdaniem za mało. Taką potrzebę również dostrzegł NFZ, bo wyraził chęć zakontraktowania takich świadczeń, których nie ma w województwie śląskim – oddział dla przewlekle wentylowanych. Jest to niezwykle potrzebny oddział. Co do biznesplanu, albo analizy kosztów, no to rzeczywiście on został przeanalizowany przez nasz wydział, przeze mnie, ale i również procedowała nad nim w szczególności rada społeczna i należałoby się zastanowić na Komisji Zdrowia w jakim stopniu szczegółowości to uzasadnienie ma wyglądać. Być może bardzo szczegółowo będziemy pisać, ale wtedy to będzie bardzo dużo danych.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy te wyjaśnienia są wystarczające, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos ?
- **radny Piotr Czarnynoga** – jesteśmy przed głosowaniem, ja przepraszam, że przedłużam, ale brakuje mi podstawowej informacji. W uzasadnieniu koszt realizacji przedsięwzięcia i źródła finansowania – 2,1 mln to są koszty inwestycyjne, ani słowa odnośnie źródła finansowania, bo jeśli to są środki własne szpitala, to ja zagłosuję za, a jeśli to są środki z naszego budżetu, to ja rozumiem, że my jeszcze nie mamy budżetu na rok 2011 i nie mamy podstawy prawnej żeby głosować nad taką decyzją, nad zobowiązaniem finansowym. Podstawowe pytanie: źródła finansowania 2,1 mln zł.
- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – ta procedura jest w toku, ten oddział jest właśnie realizowany, otrzymali dotację, a część była pomocy w formie pożyczki. Ten oddział będzie zakończony w pierwszym kwartale przyszłego roku i nie są to środki własne szpitala, bo takich szpital nie posiada, tylko są to środki z budżetu tegorocznego.
- **radny Artur Warzocha** – teraz zrozumiałem, że my dopełniamy formalności, że działania zostały już podjęte, one trwają, a my jesteśmy w tej chwili tylko tym narzędziem, które ma przypieczętować te działania od strony formalnej, tak ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... To pytanie inne – czy działania, które miały na celu utworzenie tego ośrodka zostały już podjęte, czy nie ? Czy tam się coś dzieje ?

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny, już odpowiem. To zostało podjęte przez poprzedni Sejmik, natomiast teraz zmieniamy statut.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	7

9. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Piekary Śląskie (druk IV/26):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy potrzebne jest wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie opinii...
- **radny Karol Węglarzy** – na poniedziałkowym posiedzeniu komisja tą problematyką się zajmowała. Po zapoznaniu się, po przedstawieniu materiału przez Pana Dyrektora Zioreę, po dyskusji uznaliśmy zasadność wniosku i przygotowanego projektu uchwały.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zasad i trybu konsultowania projektów aktów prawa miejscowego (druk IV/29):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy projekt wymaga wprowadzenia ?
- **radny Michał Wójcik** – ja chciałem zapytać Pana Przewodniczącego dlaczego projekt tej uchwały nie został skierowany do Komisji Statutowo-Regulaminowej, dotyczy to spraw związanych z prawem miejscowym.

Miałbym wielką prośbę, bo wydaje mi się, że tu nie ma wątpliwości co do meritum samego projektu, natomiast sam tryb pracy naszej wywołuje pewne wątpliwości.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – już odpowiadam. Jest to projekt, który wraca pod obrady Wysokiego Sejmiku. Był przygotowywany podczas trzeciej kadencji, nadzór prawny uchylił tą uchwałę, ze względu [na to], że traktuje tą uchwałę jako prawo miejscowe i jest zmieniony sposób wprowadzenia w życie. Poprzednio był zapis, że *wchodzi w życie z dniem podjęcia*, teraz jest zapis, że *wchodzi w życie po opublikowaniu w dzienniku urzędowym*. Taka jest różnica, zatem procedura pracy nad tym został dopełniona wcześniej, dlatego nie wracał do pracy w komisji, a wniosek Zarządu wpłynął 27. żeby wprowadzić na tą sesję.

- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – ja pozwalam sobie jednak zabrać głos, w przeciwieństwie do mego przedmówcy uznając, że jednak merytoryczna zawartość projektu tej uchwały wymaga ponownej konsultacji. Pozwoliłam sobie dzisiaj o godzinie 8.00 rano wysłać pisemną propozycję do Kancelarii Sejmiku, do Pana Przewodniczącego i zgłosić na piśmie uwagi niemalże wyłącznie dlatego, że projekt tej uchwały, jak był Pan łaskaw wspomnieć przed chwilą został przyjęty w poprzedniej kadencji, natomiast niestety uważam, że język, którym jest napisany projekt tej uchwały, jest językiem w dużej mierze anachronicznym i niestety uważam, że mamy szansę, mimo iż procedura będzie się przedłużała, zwiększyć partycypację społeczną w tworzeniu aktów prawa miejscowego, a nie pozostawać w duchu, w którym zaprojektowany jest właśnie ten dokument. Niestety, ten duch jest taki, iż zakłada, że aktywny obywatel/obywatelka to jest zło konieczne i konflikt społeczny to jest coś, co powinniśmy niwelować, a nie coś z czym powinniśmy dyskutować i wychodzić naprzeciw takim sytuacjom. Zgłosiłam kilka poprawek do tego dokumentu, natomiast tutaj żeby nie zajmować ... rozumiem, że każdy z Państwa powinien otrzymać na piśmie ten projekt. Pozwolę sobie wymieni tylko cztery elementy. Otóż, nie jest możliwe konsultowanie czegokolwiek jeżeli zostanie się powiadomionym o trybie konsultacji na trzy dni przed zakończeniem tego trybu, tym bardziej, że współpraca z organizacjami pozarządowymi nie układa się jakoś wzorcowo i traktowane są organizacje pozarządowe jako właśnie zło konieczne i proponuję zmianę długości trybu tego zgłaszania do konsultacji tego projektu z trzech na czternaście dni. Poza tym w paragrafie 5, w punkcie 1 jest napisane, że *konsultacje mogą być prowadzone w co najmniej w jednej z podanych form*. Jeżeli jest napisane, że *w co najmniej jednej*, to w praktyce oznacza to, że będą prowadzone tylko w jednej, co niestety nie wyczerpuje formuł konsultacji społecznych i nie do wszystkich organizacji, a także nieformalnych grup dociera, co oczywiście powoduje, że udział, partycypacja

społeczna, partycypacja organizacji pozarządowych jest zminimalizowana, zatem proponuję żeby wykreślić z paragrafu 5 punktu 1 słowo *jednej* i określić np. trzy z podanych form jako minimum. Proponuję, aby to były: publikacje tekstu na stronie internetowej Województwa Śląskiego, forum dyskusyjne w Internecie, przyjmowanie uwag w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego i przyjmowanie uwag za pomocą poczty elektronicznej, ponieważ uważam, że to wyczerpuje nowoczesne formy komunikacji społecznej, czyli odnosi się do korespondencji papierowej i elektronicznej, a także do bezpośredniego kontaktu z urzędem. I ostatni, jak mi się wydaje bardzo istotny element, który pomoże nam rzeczywiście współpracować ze społeczeństwem i aktywizować społeczeństwo obywatelskie, nie może zakończyć się konsultacja społeczna opublikowaniem na stronie Urzędu Marszałkowskiego sprawozdania z tych konsultacji. Powinny się pojawić rzetelne, pełne, merytoryczne odpowiedzi na zadawane podczas konsultacji pytania.

- **radny Michał Wójcik** – ja Panią od razu przepraszam, ja nie mam takiej wiedzy jak Pani Radna, która od lat przecież pracuje w organizacjach pozarządowych, ale w związku z tym, że takie pojawiły się wnioski, to mam prośbę do Pana Marszałka żeby jednak ten projekt wycofać dzisiaj, żebyśmy mogli jednak w komisji pochylić się już jako radni tej kadencji i dokładnie przeanalizować te propozycje. Taki jest mój wniosek.
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – bardzo dziękuję za uwagi Pani Radnej, jak i za wniosek formalny, ja jednak będę miał do Państwa prośbę i za chwilę ją uzasadnię, aby tenże projekt uchwały przegłosować w postaci, w której jest obecnie. Zacznę od argumentu natury praktycznej, mianowicie jeżeli nie przegłosowalibyśmy tego dzisiaj, mamy kolejny miesiąc, kiedy wydziały naszego urzędu są blokowane jeżeli chodzi o możliwość przeprowadzania konkursów. Ja mając olbrzymie zaufanie oczywiście do Sejmiku poprzedniej kadencji i z pełnym uznaniem wyrażając się co do jego pracy, oczywiście przyjmuję fakt, że można dokonywać zmian w tym projekcie. Tym niemniej tego rodzaju zmiany, szczególnie na gorąco na sali, one mogą powodować pewne kontrowersje. Ja tylko à propos tego co wspominała Pani Radna, na gorąco chciałbym tylko zwrócić uwagę, że termin odnośnie tych konsultacji, że informacja o rozpoczęciu konsultacji – tu będę cytował – *publikowana jest w terminie nie krótszym niż 3 dni przed terminem ich przyjęcia*, mówi o terminie nie krótszym. Praktyka pracy w urzędzie mówi, że są sytuacje nagłe, w tej chwili nie upieram się przy tym, ale zwracam uwagę też na ten aspekt sprawy. Jeśli chodzi o propozycję wprowadzania zamiast co najmniej jednej z podanych form konsultacji, Pani Radna proponuje trzy, to też ze wstępnych informacji, które mam, no to one są takie, że jest nisko zainteresowanie tego typu konsultacjami. Ja powiem tak: jestem w pełni otwarty, i cały Zarząd, na podjęcie uchwały, choćby na następnym posiedzeniu Sejmiku, o zmianie tejże

uchwały, ale z uwagi na upływający czas i potrzebę przeprowadzania konkursów mam do Państwa olbrzymią prośbę o przegłosowanie jej w tej formie, która jest obecnie.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że Zarząd odrzuca tę poprawkę...
- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – ja jedynie *ad vocem*, pytanie jest bowiem natury bardziej podstawowej, czy zależy nam na realnej współpracy z organizacjami pozarządowymi? W tym kontekście miesiąc przedłużenia tej procedury, bo rozumiem, że procedury konkursowe rozpoczęłyby się na początku lutego, czy też na początku marca, natomiast może warto coś poprawić i potem przez dłuższy czas robić to dobrze. Powiem tylko, że musimy, tak mi się wydaje, nie jest to zresztą jakby moja interpretacja zmienić pewną relację pomiędzy urzędem, każdym urzędem, a społeczeństwem. Ja zgadzam się z opinią, że niejednokrotnie ogłaszane procedury konsultacyjne nie spotykają się z zainteresowaniem społecznym, ale właśnie formuła w jakiej są organizowane niejednokrotnie zniechęca obywateli. Jeżeli będziemy w sposób otwarty, ale także skuteczny zachęcać obywateli do współdziałania, to ten efekt budowania tej relacji możemy zmienić. To nie urzędnik jest tutaj tym, który ma decydować za obywatela, tylko obywatel zatrudnia urzędnika, czy urzędniczkę za swoje pieniądze i ta osoba ma służyć mu wszelką pomocą. Niestety, uniemożliwiamy to, jeżeli pozwalamy sobie na tak krótki czas informowania o konsultacjach społecznych i nie wkładamy organizacji pozarządowych i wszelkich grup społecznego nacisku do jednego worka, bo mogą to być także organizacje nieformalne. Zatem dziękuję za odpowiedź, natomiast myślę, że podtrzymamy rytualne formuły, które niestety nie przekładają się na rzeczywistą relację urzędu ze społeczeństwem.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że stanowisko Zarządu zostało przedstawione. Pani wypowiedź jest na pewno takim przyczynkiem do dyskusji, do ewentualnych zmian tego projektu, który będziemy głosowali, ale myślę, że stanowisko Zarządu było jasne, i do rozpoczęcia dyskusji już w najbliższym czasie.
- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik** – stanowisko Zarządu zostało wyartykułowane w projekcie uchwały, który to projekt Zarząd rekomenduje. Tu zostały zgłoszone konkretne, merytoryczne poprawki. Pan Przewodniczący raczył powiedzieć, że Zarząd odrzuca te poprawki. Otóż, Zarząd nie jest stroną, Sejmik ewentualnie w trybie głosowania może poprawki, pojedynczo głosując, odrzucić, bądź też nie. Ja rozumiem argumentację Pana Marszałka, bo wstrzymujemy wszelkie inne konsekwencje wynikające z niepodjęcia tej uchwały. Nie możemy zatwierdzić ewentualnie w przyszłym miesiącu

- rocznego programu, nie możemy ogłosić konkursu – ja to wszystko rozumiem, ja tylko uprzejmie proszę o stosowanie się do procedur, czyli o ewentualnie poddanie tych poprawek pod głosowanie. Jeśli się okaże, że nie przejdą, będziemy oczywiście głosować nad projektem Zarządu.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem tylko zwrócić uwagę, że to jest projekt Zarządu i Zarząd powinien się do niego ustosunkować. Jeśli Zarząd się do tego projektu ustosunkował negatywnie, stąd moja propozycja żeby głosować to co przedstawił Zarząd. Jeśli będziemy to modyfikowali, to ja jeszcze raz zwracam się do szefa Zarządu o stanowisko.
 - **Marszałek Adam Matusiewicz** – na moment wróć do historii, bo warto sobie o tym powiedzieć. Ta sprawa była dyskutowana przez poprzedni Sejmik. Stanęliśmy przed nagłą koniecznością zmiany tej uchwały aby przeprowadzić ją przez *Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego*. Jeszcze raz powtarzam: ja nie mam po pierwszym oglądzie, ale podkreślam – takim na gorąco – te projekty zmian, które zgłosiła Pani Radna, ja nie wykluczam, że one powinny być podjęte przy okazji najbliższej zmiany tej uchwały. Ja Pani Radnej obiecuję, że projekt zmian tej uchwały my zgłosimy w konsultacji z klubami na najbliższej sesji Sejmiku, natomiast ja proszę też o zrozumienie w sytuacji takiej, kiedy dzieje się to na gorąco na Sejmiku, ja wolałbym się trzymać tej wersji, która już była sprawdzona i swego czasu przedyskutowana. Ja podtrzymuję swoje stanowisko i proszę mnie zrozumieć, że w momencie kiedy byłyby głosowane poprawki Pani Radnej, ja będę głosował przeciwko tym poprawkom, ale nie dlatego, że jestem im przeciwny merytorycznie, ale dlatego, że chcę mieć stuprocentową pewność, że te pierwsze konkursy będą bez większych utrudnień funkcjonowały, natomiast co do zmian jestem zupełnie otwarty i proponuję żebyśmy na kolejnej sesji Sejmiku tego rodzaju zmiany na spokojnie przedyskutowali.
 - **radny Bogdan Świączkowski** – no niestety obligują nas przepisy prawa i *Statutu*. Ja pozwolę sobie zacytować § 18 e naszego *Statutu*, który mówi, że: *prawo wniesienia poprawki do projektu uchwały ... przysługuje radnym i Zarządowi*. Poprawkę należy zgłosić w formie pisemnej, co rozumiem się stało...
 - **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – ...nie stało się, niestety...
 - **radny Bogdan Świączkowski** – ... *chyba, że Sejmik postanowi inaczej*. W związku z powyższym mamy dwie kwestie do przegłosowania w moim najgłębszym przekonaniu. Otóż pierwszy wniosek formalny Pana Przewodniczącego Wójcika o zdjęcie tego punktu z porządku obrad i

skierowanie tego projektu do komisji i drugi, który musimy przegłosować, musimy przegłosować w moim przekonaniu najgłębszym te poprawki zgłoszone przez Panią Radną. I teraz powstanie pytanie kolejne, dlatego, że ... czy te poprawki nie zmieniają treści uchwały. W takim przypadku należy zgodnie z przepisami prawa, które tutaj cytowałem zastanowić się nad powołaniem zespołu redakcyjnego. W związku z powyższym, ale niestety w moim najgłębszym przekonaniu musimy stosować prawo uchwalone i obowiązujące.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – zgodnie z cytowanym przez Pana przepisem powinny wpłynąć w formie pisemnej. Poprawki nie wpłynęły w formie pisemnej, zostało sprawdzone, mimo, że Pani Radna podaje, że wysłała mailem. Jeśli zatem chcielibyśmy ...[głosy z sali, poza nagraniem]... proszę zaczekać, za chwileczkę... jeśli zatem chcielibyśmy zrobić to inaczej, to Sejmik może podjąć uchwałę, że zrobi to inaczej niż jest zapisane. Procedura jest zupełnie inna, głosujemy o zmianie sposobu, potem głosujemy poprawki itd. Proszę Państwa ! Celem tego projektu nie jest budowanie konfliktu regulaminowego, tylko rozwiązanie problemu, który jest związany z ogłoszeniem konkursów od 1 stycznia, związanych z pomocą dla dzieci w zakresie sportów zimowych. Oczywiście tą procedurę możemy wydłużyć i możemy ją prowadzić w taki sposób, że nie uchwalimy tego dzisiaj i będziemy mieli problem z 1 stycznia. Następna sesja jest 14., zima rozpoczęła się, sporty zimowe są dla dzieci ważne. Z punktu widzenia tego co powiedział Pan Marszałek, zapewniając Państwa o wypracowaniu nowego modelu współpracy, rozumiem, że jest tutaj dobra wola ze strony Zarządu Województwa. W związku z tym zmierzam do takiego rozwiązania, które jest satysfakcjonujące dla wielu organizacji pozarządowych, które oczekują, że konkurs zostanie ogłoszony i będzie rozstrzygnięty i będzie wsparcie dla dzieci.
- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – ja pozwolę sobie wręczyć na piśmie te projekty poprawek. Po drugie rozmawiałam dzisiaj z Dyrektorem Wydziału Kultury, który był też adresatem maila, który był też skierowany do kancelarii, osobiście do Pana Przewodniczącego Bogusława Śmigielskiego i Pan Przemysław Smyczek ten mail otrzymał, więc być może do kancelarii z jakichś przyczyn, pewnie z powodu zimy, nie dotarł...
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** –...pewno był źle zaadresowany...
- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – to był mail wysłany jako poczta zwrotna, więc ja go nie adresowałam, zatem starałam się dopełnić procedury i został ten wniosek zgłoszony na piśmie. Chciałam też zwrócić uwagę na to, że nie

- dotyczy ten projekt uchwały wyłącznie olimpiady sportowej, czy też – nie znam dokładnej nazwy – olimpiady sportów zimowych dla dzieci, ale bardzo wielu innych imprez organizowanych przez organizacje pozarządowe, więc chciałabym powiedzieć tak, że zgadzam się na oddalenie tego do następnej sesji plenarnej Sejmiku śląskiego, mimo, iż rzadko trafiają mi do przekonania tak sentymentalne argumenty jak dzieci, zima, śnieg itd. No i chciałam Państwu zwrócić uwagę na to, że naprawdę kwestia dotyczy sprawy nieco bardziej podstawowej dla budowania społeczeństwa obywatelskiego i proszę o powtórne sprawdzenie czy mail wysłany dzisiaj o 8⁰⁰ rano nie dotarł jednak do Kancelarii Sejmiku.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Pani Radna, bo tego przedostatniego zdania o sentymentach nie zrozumiałem...
 - **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – bardzo cenię sobie działania neoliberalne o charakterze charytatywnym, natomiast jeszcze bardziej sobie cenię działania demokratyczne, które...
 - **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** –...z tej strony źle słyhać, dlatego prosiłem o powtórzenie tego zdania...
 - **radna Małgorzata Tkacz-Janik** –...chodziło mi o to, że Pan Marszałek Adam Matusiewicz przedstawił prosząc, abym jednak zgodziła się na to, aby oddalić ten wniosek do przyszłej sesji Sejmiku, że sporty zimowe...
 - **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** –...zgadza się Pani ?
 - **radna Małgorzata Tkacz-Janik** –...tak ! Ja się zgodziłam...
 - **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – o to mi chodzi !
Dziękuję bardzo !
 - **radny Piotr Spyra** – ja mam propozycję żeby w drodze konsensusu, po tych wszystkich głosach, które padły, zastosować dwuetapową procedurę, zwłaszcza, że tutaj z tego co koleżanka Radna mówiła, że się zgadza, czyli przyjmując w takiej formie jak potrzebuje Zarząd, żeby pewne sprawy poszły do przodu od 1 stycznia, ten projekt uchwały, z tym naszym wspólnym postanowieniem w drodze ...[koniec kasy 1 b]...
 - **radny Bogdan Świączkowski** – niestety, wypowiedź, z całym szacunkiem, Pani Radnej, jest troszeczkę niekonsekwentna i chciałbym żeby może Pani Radna skonkretyzowała ją, bo złożyła jednocześnie poprawki do tego projektu po czym oświadczył, że cofa je na kolejne posiedzenie, w związku z

powyższym, że także naszym celem byłoby ustalenie czy Pani Radna cofa te poprawki i zgłosi na kolejnym posiedzeniu już poprawkę do uchwały, czy dalej podtrzymuje te swoje poprawki do obecnego projektu uchwały. To jest też istotne z punktu widzenia klubu PiS-u i tutaj naszego wniosku formalnego.

- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – moja niekonsekwencja wynikała z zaproponowanej procedury, która się okazała być czymś nowym, nowym rozwiązaniem tej sytuacji, natomiast z punktu widzenia formalnego zgłaszam wycofanie tych poprawek na dzisiejszej sesji i deklaruje zgłoszenie ich ponownie na kolejnej sesji, przy czym głosy radnych, które mówiły o konieczności odbycia dyskusji na ten temat też przyjmuję jako propozycję chyba najlepiej mogącą nam pomóc, tzn. w stworzeniu treści tej uchwały. Będę wdzięczna za taką współpracę w tym zakresie.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – traktuję ten głos jako wycofanie wniosków o zmianę zapisów, natomiast wniosek o rozpoczęcie dyskusji na temat takiego wypracowania modelu współpracy zapisanego w projekcie uchwały, który będzie najkorzystniejszy dla organizacji pozarządowych, gdzie będą traktowane podmiotowo i że będzie tu dyskusja w najbliższym czasie. Ja też zrozumiałem ze swej strony, że takie było stanowisko Pana Marszałka. Czy ktoś chce zabrać głos ? Pan Radny Wójcik ? ...[z sali, poza nagraniem]... dziękuję ! Przechodzimy do głosowania ?

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	11

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej (druk IV/27):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – na wniosek Pani Radnej Małgorzaty Tkacz-Janik, zresztą zgodnie z *Regulaminem* nie można uczestniczyć w więcej niż w trzech komisjach stałych ... projekt dotyczy odwołania Pani Małgorzaty Tkacz-Janik ze składu komisji. Czy ktoś chce zabrać głos w tym punkcie ? ...

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	2

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Statutowo-Regulaminowej (druk IV/28):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – projekt jest przygotowany na mój wniosek. Z racji tego, że pełnię funkcję przewodniczącego uczestnictwo w trzech komisjach jest dla mnie niemożliwe, a zatem złożyłem wniosek o odwołanie mnie ze składu tej komisji, a powołanie na to miejsce Pana Andrzeja Gościniaka. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie ! Przechodzimy do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

13. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Michał Wójcik** – chciałem złożyć oświadczenie w imieniu klubu PiS. Chodzi o ostatnią sesję Sejmiku i niepokojące informacje, które mieliśmy okazję przeczytać w prasie, że w czasie głosowania tajnego 26 głosów było oddanych kolorem zielonym. Przyznam szczerze, że byliśmy mocno zaskoczeni tym, natomiast w sensie prawnym jest wątpliwość czy nie złamano zasady tajności wyborów ...[głosy z sali, poza nagraniem]... 23, czy 26, czy 27, czy 48 nie ma znaczenia, ważne jest to, że to jest bardzo niebezpieczny precedens, który łamie pewną zasadę tajności przy wyborze osób do jakichkolwiek organów. Przyznam szczerze, że przejrzałem całe orzecznictwo NSA, z takim przypadkiem nie spotkałem się. Różne były sytuacje, pokazywanie kartek – to się zdarza – ale kolor ? Zielony – rozumiem, kolor nadziei, ale jednak wywołuje naszą wątpliwość. W imieniu klubu radnych PiS chciałbym poprosić Pana Marszałka o to, abyśmy mieli wgląd w karty do głosowania, ponieważ dziennikarze mogą się też mylić – czasami. Jeżeli nie ma możliwości wglądu, to proszę żeby dokładnie wskazać przepis, który to uniemożliwia – przepis, na który się Państwo powołujecie, jeżeli nam odmówicie takiego dostępu. Chodzi oczywiście o to czy wybory były ważne z punktu widzenia możliwości naruszenia zasady tajności. Pismo wpłynie do

Pana Przewodniczącego jeszcze dziś. Jeżeli chodzi o sprawy w swoim imieniu, to chciałem podziękować Panu Marszałkowi, bo zabrałem głos na ostatniej sesji w sprawie tych drzwi, gdzie obywatel się odbijał od szklanych drzwi, które działały jako automat, ale widzę, że one od kilku tygodni(?) są już otwarte, tak, że nie wiem czy tu zasługa Pana Marszałka, czy może doszły te informacje do Pana Wojewody, natomiast to jest coś bardzo pozytywnego. I jeszcze jedna rzecz – po raz trzeci, bo już na dwóch komisjach to słyszałem, ale dzisiaj w czasie sesji Sejmiku chciałbym prosić w związku z debatą budżetową, żeby rozważyć możliwość wydzielenia środków dla organizacji gospodarczych. Na pewno będziemy jeszcze rozmawiali w Komisji Budżetu na ten temat, ale kilkaset tysięcy zdjęto, możliwość taką, żeby otrzymały organizacje gospodarcze. To zawsze było, od wielu lat. Ja przepraszam, że zabieram głos w sprawie budżetowej, ale wydaje mi się to sprawą niezwykle ważną. Pieniądze można np. wziąć z Europejskiego Kongresu Gospodarczego, gdzie jak dowiedziałem się od jednej z Pań Radnych, biznesmeni quadami jeżdżą za nasze pieniądze – tego nie wiedziałem – ale to tak tylko przy okazji.

- **radny Marian Jarosz** – składam interpelację, której stronę formalną dopełnię niebawem, natomiast mam pytanie do Pana Marszałka w związku z podziałem kompetencji, a rzecz dotyczy budowy autostrady A 1. Otóż mniej więcej rok temu ogłoszono z wielką radością wręcz, że zerwano kontrakt na wykonawstwo tej autostrady na odcinku od Bełku do granicy państwa w Gorzyczkach. Po mniej więcej kilku miesiącach podpisano ponownie umowę na wykonanie tej autostrady z tym samym wykonawcą. Mija mniej więcej 3 miesiące, z tego co ja pamiętam, i w dalszym ciągu na tej autostradzie, na tym odcinku, nie dzieje się nic. Ja rozumiem, że znakomici mieszkańcy Żor mają już możliwość dojechania tą autostradą do domu, natomiast pozostała część powiatu wodzisławskiego, miasta Jastrzębia i innych jest pozbawiona tej szansy. Na podstawie moich oglądów, z tego, że tam się nie dzieje nic na tym odcinku, mam wątpliwości czy termin kwietnia 2012 roku jest w ogóle realny. Prosiłbym o informację – mam tą świadomość, że to nie jest kompetencja samorządu województwa, ale Pan Marszałek jest gospodarzem województwa.
- **radna Agnieszka Kostempska** – ja tylko chciałam zwrócić uwagę na kilka drobnych rzeczy. Pan Radny mówił o tych szklanych drzwiach, ostatnio były zamknięte, mam nadzieję, że się ich raz na zawsze pozbędziemy, natomiast do Pana Marszałka sugestia – lada dzień wchodzimy w nowy rok i byłabym bardzo wdzięczna gdyby Pan Marszałek się zastanowił nad takim małym, przytulnym pomieszczeniem dla petentek, które przychodzą z małymi dziećmi, z racji tego, że jest mi to bardzo bliski temat, to myślę, że koszty takiego pomieszczenia nie są duże, a odbiór społeczny będzie jak najlepszy. Do Pana Przewodniczącego – podczas kampanii wielu z nas spotykało się z takimi głosami, że jednak ten Sejmik jest dla mieszkańców naszego

województwa taką instytucją dosyć abstrakcyjną, więc pytanie czy jest szansa żeby część obrad w najważniejszych punktach można było filmować i wrzucać na stronę internetową ? O to się upominają zarówno media, jak i mieszkańcy. Być może nie jest potrzebne filmowanie całej sesji, ale może byśmy tym mieszkańcom umożliwili na bieżąco obserwowanie tego co się u nas dzieje i być może za cztery lata nie będziemy się spotykali z tymi głosami.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – rzeczywiście postrzeganie przez mieszkańców województwa Sejmiku i władz regionalnych nie jest dostateczne. To jest kwestia biura prasowego. Ja myślę, że współpraca z mediami to biuro prasowe i nikt z nas nie ma nic przeciwko temu żeby część obrad było filmowanych.
- **radny Piotr Spyra** – ja mam jedno podziękowanie w formie oświadczenia i dwa zapytania formalne do Zarządu. Chciałem bardzo podziękować Panu Marszałkowi i Zarządowi za przyjęcie uchwały dotyczącej zatwierdzenia tablicy pamiątkowej więźniów z obozu Auschwitz, mieszkańców Katowic, na jednych z naszych budynków. Dla mnie to jest temat bardzo bliski, mój dziadek był więźniem tego obozu, dlatego za to dziękuję i z tego się niezmiernie cieszę. Mam dwa zapytania, oba dotyczą spraw tyskich. Pierwsze zapytanie dotyczy *FLIRTÓW*, trzech, bo czwarty jest wciąż w stanie destrukcji, które dotychczas jeździły na trasie Tychy Miasto – Katowice. Zarząd podjął uchwałę o ich dalszym przeznaczeniu, w związku z tym zwracam się z zapytaniem i proszę o pisemną odpowiedź na jakich trasach *FLIRTY* będą jeździć. Czy przy podejmowaniu tej decyzji Zarząd wziął pod uwagę fakt, że linia Tychy Miasto – Katowice jest jak dotąd jedynym przykładem zintegrowanego transportu publicznego na terenie województwa, jak również czy zostanie spełniony wymóg dostarczenia nowoczesnego taboru kolejowego na trasie Tychy Miasto – Katowice i w przedłużeniu tej linii aż do Sosnowca. I drugie zapytanie dotyczy również Tychów. Mamy niepokojącą sytuację na terenie Szpitala Wojewódzkiego, jest narastający konflikt między nowym Panem Dyrektorem a związkami zawodowymi. Konflikt w tej chwili przejawia się w tym, że rada społeczna, choć moim głosem wstrzymującym się, zaopiniowała pozytywnie wniosek dyrektora o zawieszenie oddziału ortopedycznego do dnia 30 stycznia. I również proszę w formie pisemnej, czy Zarząd popiera politykę dyrektora w tym względzie, czy zdaje sobie sprawę jakie będą konsekwencje dla mieszkańców Tychów oraz powiatu bieruńsko-lędzińskiego podjęcia takiej decyzji i czy zamierza Zarząd, Pan Marszałek, podjąć jakieś decyzje w sprawie wygaszenia tego konfliktu, bo wyraźnie obie strony nie przejawiają chęci do kompromisu.
- **radny Piotr Zienc** – ja chciałem się ustosunkować jako przewodniczący komisji skrutacyjnej do oświadczenia radnego Michała Wójcika. Mnie się

wydawało, że radny Michał Wójcik jest doświadczonym radnym, natomiast w dzisiejszym swoim wystąpieniu przekroczył granice absurdu. Chcę przypomnieć, że komisja skrutacyjna składała się z przedstawicieli wszystkich klubów, koleżanka z PiS-u aktywnie uczestniczyła w jej pracach. Nikt z członków komisji w żaden sposób nie podważał ważności głosowania, natomiast mogę Pana Radnego zapewnić, że to co mówi odnośnie takich, czy innych kolorów jest pełnym nonsensem i jakby te kolory sprawdzono, to wiedziałby wtedy jakie bzdury tutaj w imieniu PiS opowiada.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – ja mam prośbę, to są *interpelacje, zapytania...* żebyśmy nie doszli do poziomu *Hyde Parku* i bardzo proszę żeby nie zaczepiać innych radnych z mównicy ... Pan Radny Wójcik ... *ad vocem* to nie jest w trakcie interpelacji i bardzo proszę żebyśmy nie przekroczyli pewnych barier.
- **radny Michał Wójcik** – bardzo dziękuję, ale Pan Radny trochę mnie tu obraża, właśnie dlatego, że jestem doświadczony to o tym mówiłem. Skoro nie było koloru zielonego, tylko wszystko było w porządku ... no, Pan nie mówi tam... przed chwilą Pan powiedział, że wszystko było w porządku, że bym głupot nie opowiadał. Dlatego, że przeczytałem o takiej rzeczy i dla mnie to jest absurd, że połowa głosów, przeszło, została zakreślona kolorem zielonym, no to chciałbym to sprawdzić. Jeżeli nie mogę, to proszę mi powiedzieć który przepis mi tego zabrania. Ja złożę pismo, na pewno Pan Przewodniczący mi odpowie, Pan jako szef komisji skrutacyjnej się do tego ustosunkuje.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – rozumiem, że wszystkie Państwa interpelacje i zapytania będą miały formę pisemną, proszę o tym pamiętać.
- **radny Piotr Zienc** – muszę się ustosunkować do części wypowiedzi. W żaden sposób nie określałem jakimi kolorami były skreślane poszczególne głosy, to po pierwsze. Po drugie, wielokrotnie uczestniczyłem w pracach komisji skrutacyjnej, żaden przepis nie określa koloru w jakim radny, czy osoby biorące udział w głosowaniu, mają dokonywać takich czy innych skreśleń, więc jeżeli jest taki przepis, to prosiłbym o przesłanie pisemnie na ręce Przewodniczącego Sejmiku przez Pana Radnego Wójcika i klub PiS, podania podstawy prawnej tego typu wymagania. To tyle ! Myślę, że jeśli mamy odpowiadać na jeden wniosek, to mój wniosek formalny jest taki.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – z góry przepraszam za częstotliwość moich wyjść. Mówię z reguły to, co muszę powiedzieć, a to też nie zawsze. Dostaliśmy dzisiaj wszyscy do skrzynek pismo Pana Przewodniczącego, w drugim akapicie odnoszące się do przewodniczących

komisji, z prośbą o to, żeby posiedzenia komisji odbywały się w poniedziałki, środy, piątki. Ja chciałabym powiedzieć, że komisji mamy kilkanaście, poniedziałków, śród i piątków mamy trzy w tygodniu i trudno będzie zmieścić taką ilość komisji w te dni. Ja rozumiem, że jest to rodzaj prośby, bo gdyby to był rodzaj jakiejś sugestii do nas skierowanej, wymuszającej wykonalność, to byłoby to chyba jakieś nieporozumienie. Ja tylko pragnę przypomnieć, że jeśli to nie jest prośba, to Pan Przewodniczący jakby wykracza poza § 18 b naszego Statutu. Ja pozwolę sobie przypomnieć, że funkcja przewodniczącego, bardzo ważna, jest rodzajem *primus inter pares*, czyli pierwszy wśród równych i ja mam nadzieję, że nic się takiego nie stanie jeżeli któraś z komisji odbędzie się we wtorek lub czwartek, bo też posiedzenia Zarządu na czas posiedzeń komisji mogą w ostateczności zostać przerwane. Chciałam tylko się zapytać Pana Przewodniczącego czy upiera się przy tym drugim akapicie, czy jest w stanie odstąpić, czy też mamy traktować to jako uprzejmą prośbę skierowaną do przewodniczących.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – Państwo otrzymaliście pismo, które ma konkretną treść, za zapisem, za słowami jest konkretna treść. Myślę, że to jest po polsku napisane. Jakby ta pierwsza część Pani wypowiedzi nie zgadzała się z tą drugą. Jest zapisana sugestia i prośba do Państwa. Prośba jest prośbą. Skąd się pojawiła ? Jest to cały tydzień dla prac komisji, nie dwa dni jak było do tej pory (poniedziałki, wtorki i środę sesja) – cały tydzień, żebyście Państwo mogli tak rozmieścić komisje żeby między sobą nie konkurowały o pomieszczenia, a sugestia, czy też prośba żeby to były poniedziałki, środy, piątki jest związana z pracą Zarządu. Jeśli Państwo Radni, i ja również, chcemy żeby uczestniczyli w tym członkowie Zarządu, to jest to najlepszy sposób żeby nie tworzyć komisji w momencie kiedy pracuje Zarząd – najlepszy sposób – ale decyzje o zwoływaniu komisji są w rękach przewodniczących i to trzeba pamiętać. Zwołuje posiedzenia przewodniczący. Ja rozumiem, że robi to w consensu w jakimś wspólnym działaniu członków komisji. Proszę czytać tak jak to jest zapisane, jest to prośba do Państwa w celu usprawnienia pracy, a nie narzucania jakiegokolwiek woli.
- **radny Paweł Kaleta** – ja pozwolę sobie uzupełnić wniosek, który padł z tej trybuny à propos upublicznienia prac Sejmiku – tak się składa, że w swojej pracy naukowej stykam się z pracą samorządów województw także w innych regionach – i nie tylko, że jest tam praktykowane nagrywanie sesji, czy potem z możliwością odtworzenia pliku, ale także, w niektórych przynajmniej województwach, na bieżąco jest transmisja na stronie internetowej z sesji sejmików. Sądzę, że to też byłaby praktyka, którą by można było u nas zastosować.

- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – wniosek do Zarządu o utworzenie grupy ds. współpracy z organizatorami *Europejskiego Kongresu Gospodarczego*, skoro jest to ponoć jedna z najważniejszych, prestiżowych imprez promujących województwo śląskie – Urząd Marszałkowski zaplanował w budżecie wydatek w wysokości 500 tys. zł na ten cel – powinniśmy mieć wpływ na merytoryczną i programową zawartość *Europejskiego Kongresu Gospodarczego*.

- **Marszałek Adam Matusiewicz** – oczywiście w formie pisemnej odpowiemy na zadane tutaj pytania i złożone interpelacje, natomiast jedna z kwestii, która była tutaj poruszona przez radnego Piotra Spykę, ona z uwagi na ubiegający czas – udzielenie odpowiedzi pisemnej w tym wypadku mogłoby się wydawać trochę bezzasadne, więc pozwolicie Państwo, że zrobię jeden wyjątek – oczywiście odpowiedź pisemna też będzie dla Pana Radnego. W szpitalu w Tychach istnieje konflikt, i tu z zupełności zgadzam się z Panem radnym, pomiędzy dyrekcją a pracownikami i nie określałbym tego jako: między dyrekcją a związkami zawodowymi, bo to ma, a na pewno miało, wymiar szerszy niż tylko związki zawodowe. Z czego ten konflikt wynika, bo to też warto powiedzieć, mianowicie w tym szpitalu nastąpiła taka bardzo ciekawa sytuacja, bo wszystkie strony: związki zawodowe, wysoki szczebel zarządzający w sprawach medycznych, czyli ordynatorzy, jak i dyrekcja szpitala, wszyscy są zgodni co do tego, że należy obcinać koszty i co więcej, wszyscy są zgodni co do tego, że to obcinanie kosztów musi też dotyczyć kwestii wynagrodzeń – to jest związane z sytuacją w szpitalu jaka jest. Ale jak to zwykle bywa diabeł tkwi w szczegółach i tutaj *rozjeżdżały się* stanowiska poszczególnych stron. Poszło o tzw. równoważny sposób prowadzenia pracy w szpitalu. Ja po mojej wizycie w tymże szpitalu, po rozmowie z ordynatorami i po rozmowie z dyrektorem ustaliliśmy – i takie mam informacje – Pan Dyrektor dogadał się z ordynatorami, że zapewniając minimalny, bezpieczny dla pacjentów skład osobowy lekarzy na dyżurach i w trakcie dnia, poszczególni ordynatorzy w uzgodnieniu z dyrektorem ustalali indywidualnie system pracy na poszczególnych oddziałach. Natomiast jest ciągle nierozwiązany konflikt oddziału urazowo-ortopedycznego, z tym, że tu też musimy sobie powiedzieć otwarcie, że ja nie winiłbym za to ... w tego typu konfliktach wiecie Państwo, że wina leży zazwyczaj po obu stronach, ale tutaj niestety strona lekarska też dołożyła swoje 3 grosze, co zresztą przyznał mi sam Pan Ordynator, z którym też miałem okazję dwa razy rozmawiać, mianowicie tam na oddziale teoretycznie pracuje dwunastu lekarzy, natomiast z różnych przyczyn, wyjazdy, nagłe L-4, na oddziale było tylko czterech lekarzy. Czterech lekarzy nie jest w stanie poprowadzić oddziału. Ja mam nadzieję, że od 2 stycznia – bo czekamy na te powroty – oddział będzie mógł wznowić swoją działalność. W tym miejscu chciałem powiedzieć to, co też mówiłem ordynatorom, mamy kilka takich naszych szpitali, które odgrywają

absolutnie strategiczną rolę w województwie – Szpital Wojewódzki w Tychach jest jednym z nich. Tutaj nie ma mowy o likwidacji jakichś oddziałów. Oczywiście, czasem może się zdarzyć, jak na tym urazowo-ortopedycznym, że z przyczyn, które są niezależne od nas nie da się tego prowadzić, ale to jest szpital z dużą przyszłością i strategiczny dla regionu. Pozwolicie Państwo, że w związku z tym, że miałem okazję odpowiedzieć w tej chwili na to jedno zapytanie Pana Radnego, a wykorzystam okazję do tego żeby wszystkim Państwu złożyć jak najserdeczniejsze życzenia szczęśliwego nowego roku - samych sukcesów życzę Państwu i sobie też po troszku.

- **radny Jan Borzymowski** – ja nie mogę niestety przejść nad tym co Pan Marszałek powiedział *w sposób normalny*, ponieważ wydaje mi się, że Pan Dyrektor Drybański ma kompleks i on zawsze zaczyna swoje dyrektorowanie od mocnego uderzenia, czyli od sprowokowania konfliktu z lekarzami. Może nadszedł czas abyśmy wyraźnie określili ile mają zarabiać lekarze, albo jakie to są stawki, bo brniemy w jakieś błędne wyobrażenie, że zarobki lekarzy są niebotycznie wysokie. Wydaje mi się, że to nie jest prawdą. Sami strzelamy gola własnym jednostkom, dla których jesteśmy organem założycielskim, dla szpitali *strategicznych*, np. w Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku-Białej, planowy zabieg endoprotezy – czas oczekiwania to jest około 10 lat. Naprawdę ta polityka wymaga głębokiej rewizji i myślę, że nie upatrujemy całej winy w złym postępowaniu lekarzy, albo w zbyt wielkiej zachłanności, ponieważ tych dobrych lekarzy niedługo wszyscy stracimy, bo podbierze ich konkurencja, która walczy z nami, wydaje się, w sposób głęboko odbiegający od normalnych zasad.

- **radny Artur Warzocha** – w nawiązaniu do uchwały, na mocy której powołany został ośrodek w szpitalu im. NMP w Częstochowie, czyli w nawiązaniu do tej całej sytuacji, która ma miejsce w tym szpitalu – mija mniej więcej rok od połączenia dwóch szpitali wojewódzkich w Częstochowie. Przypomnę, że ta operacja zaowocowała między innymi tym, że szpital w rankingach zadłużenia wspiał się na mało zaszczytną pierwszą pozycję w naszym województwie i w związku z tym, że tak jak widzimy, cały czas są dokładane pieniądze do tej placówki, czego ja nie kontestuję, ani nie mam nic przeciwko temu, ale chodzi o to żeby przedstawić w najbliższych tygodniach, może miesiącach jakiś sensowny, spójny i w miarę szczegółowy plan zarządzania finansami tego szpitala, jak również chciałbym żeby Pan Marszałek wypowiedział się co do przyszłości tego szpitala. W związku z powyższym składam taką prośbę na ręce Pana Marszałka, aby plan działań i zamierzeń wobec tego szpitala przybrał formę pisemną i został przedłożony radnym.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chce jeszcze zabrać głos w tym punkcie ? ... Dziękuję Państwu ! Kilka informacji. Komisja Sportu, Turystyki i Rekreacji zbierze się po posiedzeniu Sejmiku. Jest to związane z oceną budżetu. Przypominam Państwu, tym, którzy nie złożyli oświadczeń majątkowych, o tym, że należy je złożyć. Proszę Państwa ! Niezłożenie oświadczenia majątkowego oznacza utratę mandatu, proszę o tym pamiętać. Chciałem Państwu przypomnieć również o zakazie palenia. Obowiązuje ustawa o zakazie palenia w miejscach publicznych i nie ma możliwości palenia w pomieszczeniach Kancelarii Sejmiku. Właściciel tego budynku, Wojewoda, wyznaczył miejsca – jest to palarnia, która znajduje się na dziedzińcu zewnętrznym w suterenie. Były kiedyś dwie, jest jedna. Jest określony harmonogram sesji na przyszły rok, każdy z Państwa otrzymał ten harmonogram sesji. W skrzynkach znajdziecie Państwo rozdział zakresów, tych nadzorów merytorycznych dla członków zarządu, to o czym Pan Marszałek mówił. Tyle. Proszę przyjąć życzenia spokojnego nowego roku, takiego stanu ducha jaki wynieśliśmy po świętach Bożego Narodzenia. Chciałbym żeby ten rok był dobry dla nas wszystkich, dla województwa śląskiego i życzę wszystkim Państwu udanej współpracy w ramach samorządu województwa. Zamykam III sesję Sejmiku Województwa Śląskiego IV Kadencji.

14. Zamknięcie sesji Sejmiku – godz. 12¹⁰.